Jaka ma być Wileńszczyzna? — str.2

NUMER BLOKADOWY

KURIER Wileński

PIĄTEK
20
LIPCA
1990 R.

Nr 154 (11405)

Cena 10 kop.

DZIENNIK SPOŁECZNO - POLITYCZNY
Rady Najwyższej i Rady Ministrów Republiki Litewskiej

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku

Wizyta dyplomatów USA

18—19 lipca w republice przebywali zastępca konsula generalnego USA w Leningradzie Jon Purnell i pracownicy ambasady USA w Moskwie David M. Marks i David Giddens.

Dyplomatów przyjął wicepremier Republiki Litewskiej Romualdas Ozolas. Goście spotkali się z ministrem spraw zagranicznych Litwy Algirdasem Saudargasem, złożyli wizytę w Komisji Spraw Zagranicznych Rady Najwyższej.

Dyplomaci interesowali się perspektywami rozmów z ZSRR, możliwościami bezpośredniej współpracy Republiki Litewskiej z Rosją, Ukrainą i innymi republikami ZSRR, działalnością Rady Bałtyckiej w dążeniu do całkowitej niepodległości krajów bałtyckich.

(ELTA)

Na sesji Rady Najwyższej Republiki Litewskiej

19 lipca na posiedzeniu Rady Najwyższej przedstawiono projekty ustaw Republiki Litewskiej o podstawach systemu państwowych ubezpieczeń społecznych i zatrudnienia ludności. O ich głównych tezach mówili deputowany Albertas SZIMENAS, kierownik katedry Uniwersytetu Wileńskiego, docent Hipolitas NEKROSZUS, zastępca ministra opieki społecznej Mindaugas STANKEWICZIUS.

Projekt ustawy Republiki Litewskiej o adwokaturze przedstawił deputowany Egidijus JARASZUNAS.

Deputowany Zenonas JUKNEWICZIUS przedstawił projekt ustawy Republiki Litewskiej o prokuraturze. Myślami o nim podzielił się prokurator Republiki Litewskiej Arturas PAULAUSKAS.

Komisji Prawnej, grupie autorów projektu i pracownikom Prokuratury Republiki polecono przedstawienie odredagowanego dokumentu jeszcze na tej sesji.

Deputowany Gediminas WAGNORIUS przedstawił do pierwszego czytania projekt ustawy Republiki Litewskiej o stowarzyszeniu gospodarczym.

Deputowani zaaprobowali projekt. Komisja Ekonomiczna przygotuje go do drugiego czytania.

Z projektem ustawy Republiki Litewskiej o inspekcji spuścizny kulturalnej zapoznali deputowany Wirgilijus KACZINSKAS, kierownik inspekcji spuścizny kulturalnej Naglis PUTEIKIS.

O przygotowaniach do rozmów Republiki Litewskiej z Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Radziecką mówił przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautas LANDSBERGIS.

W dyskusji głos zabrali deputowani Saulius RAZMA, Gediminas WAGNORIUS, Wytenis ANDRIUKAITIS.

Deputowani w zasadzie zaakceptowali przedstawione wnioski w sprawie sporządzenia głównych zasad umowy o stosunkach wzajemnych i współpracy Republiki Litewskiej i RFSRR. Zatwierdzono skład komisji konsultacyjnej do rozmów z RFSRR. Powzięto uchwałę w sprawie rokowań Republiki Litewskiej i RFSRR.

Z uzupełnieniami do ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terenowego zapoznał przewodniczący Komisji ds. Samorządów Stasys KROPAS.

Przyjęto ustawę „O zmianie artykułu 6 ustawy Republiki Litewskiej o podstawach samorządu terenowego" i uchwałę „O trybie stosowania artykułu 3 ustawy o statusie deputowanego do Rady Samorządu Terenowego".

Minister rolnictwa Litwy Wytautas KNASZYS odpowiedział na pytania deputowanych.

Wysłuchano informacji ministra spraw wewnętrznych Litwy Marijonasa MISIUKONISA o przestępczości w republice.

Doradca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Aleksandras ABISZALAS odczytał oświadczenie Rady Najwyższej Republiki Litewskiej o 21 lipca, dniu nieprawnego włączenia Litwy do ZSRR.

(ELTA)

1001 pytań ekonomistom

W dniu przerwy w posiedzeniach plenarnych w Radzie Najwyższej Litwy dla deputowanych zorganizowano seminarium naukowe z udziałem czołowych ekonomistów republiki, którzy opracowują całokształt koncepcji reformy gospodarczej Litwy. W przedsięwzięciu wzięli też udział przedstawiciele rządu republiki z premierem K. Prunskiene.

Dla analizy zaproponowano kilka życiowo ważnych dla naszej przyszłości kwestii — w tym zasady prywatyzacji przedsiębiorstw przemysłowych, reformy rolnej i ziemi jako obiektu własności, wolnych cen, zwrotu majątku byłym właścicielom itd.

Szczególnie wielkim zainteresowaniem cieszyła się sprawa wprowadzenia własnego systemu monetarnego.

— Kiedy do obiegu wejdzie „lit"; jak się mają sprawy z jego emisją; czy będzie wymienialny, w jakich stosunkach pozostanie z „rublem" itp?

Pytania sypały się, jak z rogu obfitości. Deputowani interesowali się, w jaki sposób będą prowadzone rozliczania między Litwą i ZSRR i odwrotnie, na jakich zasadach zostaną uregulowane wspólne zadłużenia obu państw.

Odpowiedzi na te pytania udzielili zgromadzonym dyrektor Departamentu Stosunków Gospodarczych z Zagranicą R. Purtulis oraz przewodniczący Banku Litwy B. Powilaitis.

Między innymi podkreślił on, iż wprowadzenie własnego systemu monetarnego jest niemożliwe bez przejęcia przez władze Republiki całej bankowości, bez organizacji własnej służby celnej i ochrony granic. Obecnie te żywotnie ważne struktury znajdują się pod jurysdykcją ZSRR. Przy ogromnej inflacji u naszego sąsiada niemożliwa by była adekwatna wymiana lita na ruble — zalały by rynek republiki...

Poważną przeszkodą we wprowadzeniu lita jest również ogromne zadłużenie ZSRR, a w tym i Litwy swym mieszkańcom. Dług wewnętrzny szacuje się gdzieś na 400 miliardów rubli, dla republiki wyniosłoby to w przybliżeniu 6 miliardów. Do tego należy dodać zadłużenie ZSRR dla państw zagranicznych w dewizach — przeszło 42 miliardy. Rząd Radziecki rozkłada je na wszystkie republiki związkowe. To są niebagatelne sumy...

— Słowem, tylko drogą rokowań z Bankiem Państwowym ZSRR możemy rozstrzygnąć te kwestie. Do tych przyczyn opóźnienia zmiany systemu monetarnego dochodzą czysto fizyczne. Na przykład, koszty emisji lita wynoszą 8—11 milionów dolarów. Skąd je wziąć? Prócz tego powstaje problem z magazynowaniem ogromnej ilości nowych pieniędzy: odpowiednie budynki wykorzystują dotychczas banki ZSRR...

Słowem z nowym litem przyjdzie nam trochę zaczekać, aczkolwiek, jak zapewnili mówcy, może on być wprowadzony w każdej odpowiedniej chwili. Należy przyznać rację ludziom na stanowiskach — pośpiech nie zawsze jest dobrym doradcą. Tym bardziej, że jesteśmy nadal zintegrowani gospodarczo z ZSRR. I zanim nie uzyskamy całkowitej samodzielności gospodarczej na każdym szczeblu — republiki, samorządu, przedsiębiorstwa, zagrody chłopskiej nie będziemy w stanie wyłącznie sami decydować o swych losach. A droga do tej samodzielności prowadzi właśnie poprzez prywatyzację mienia.

To kwestia też bardzo złożona. Jak postąpi się na przykład z ogromnymi zakładami? Wyprzedać? Komu? Za jakie pieniądze? Czym kompensować straty za znacjonalizowane ongiś mienie jego właścicielom? Co z ziemią odebraną rolnikom, którzy ją obrabiali z dziada pradziada i przekazaną innym gospodarzom, częstokroć nie dla celów rolniczych? Sporo wyłania się pytań, gdy się przegląda projekty ustaw nowej reformy gospodarczej. Na wiele deputowani otrzymali odpowiedzi. Wiele zawisło w powietrzu.

W. ZAREMBA

Zabytkom na odsiecz

Kolejny apel wilnian

Przez długie lata konsekwentnie trzebiono w Wilnie spuściznę minionych wieków. Nie jest dziś tajemnicą, że często, bardzo często znikały pamiątki związane z kulturą polską. Dość przypomnieć pomniczek Moniuszki na skwerze przy kościele św. Katarzyny z dwukrotnie ściętą głową, akty złośliwości na cmentarzach wileńskich, zniknięcia marmurowych tablic pamiątkowych na Uniwersytecie Wileńskim, na poszczególnych domach miasta (Mickiewicza, czy Romerów przy ul. Bokszto, Moniuszki itd.), upieranie się przed remontem kaplicy św. Jacka, choć pomnik ten zakwalifikowany jest oficjalnie do kategorii zabytków kultury, nie przenoszenie płaskorzeźb Henryka Kuny pod pomnik Mickiewicza. Tę wyliczankę można by kontynuować.

Do aktywów działalności „pozaprasowej" naszego dziennika należy wpisać liczne interwencje w sprawie ochrony spuścizny kulturalnej i historycznej. Natomiast powstanie w latach ostatnich polskich organizacji społecznych (ZPL, FKPL) stało się kolejnym impulsem do zainteresowania szerokich rzesz społeczeństwa sprawami ochrony i ratowania zabytków narodowej kultury, chęci włączenia się do akcji ratowniczej.

Piękną okazją do bliższego zapoznania się ze stanem zabytków wileńskich są organizowane od pewnego czasu przez Zarząd Miejski ZPL (wycieczki, oprowadzane zresztą na zasadach społecznych przez zawodowych przewodników) pod hasłem „Poznaj miasto". Ostatnia — „Wilno i słynni wilnianie" zgromadziła liczne grono zwiedzających, którzy mogli naocznie się przekonać o niedopuszczalnym stanie niektórych drogich Polakom miejsc i zabytków. W wyniku, powstał apel do nowych władz miasta Wilna o umieszczenie płaskorzeźb H. Kuny na właściwym miejscu, na temat remontu mieszkania-muzeum Adama Mickiewicza, o zamianę tablicy na ulicy Niemieckiej, gdzie ongiś mieszkał Stanisław Moniuszko itd. Apel podpisały 132 osoby uczestniczące w wycieczce.

Halina JOTKIAŁŁO

KU UWADZE CZYTELNIKÓW!

Dziś publikujemy projekt USTAWY O PODATKU DOCHODOWYM OD MIESZKAŃCÓW.

Stała komisja budżetowa Rady Najwyższej Republiki Litewskiej czeka na opinię Czytelników o tym dokumencie. Propozycje w przeciągu 10 dni od jego ogłoszenia prosimy kierować pod adresem: 232696 Wilno, al. Giedymina 53, komisja budżetowa Rady Najwyższej Republiki Litewskiej.

Nowa reforma gospodarcza

„ELFA" spółką akcyjną

Gdyby nie obecna sytuacja polityczna w republice i sankcje gospodarcze, znana w stolicy, Litwie i szeroko poza jej granicami firma-zjednoczenie „Elfa" w lipcu br. świętowałaby swój jubileusz — 50-lecie otwarcia pierwszego przedsiębiorstwa. Ze zrozumiałych przyczyn uroczystości odłożono na późniejszy termin...

Różnie było dla załogi w ciągu pół wieku. Były lata tłuste, były chude, produkcja to cieszyła się popytem, to znów trzeba ją było pilnie modernizować. W zasadzie zjednoczenie posiadało monopol produkcji na wiele wyrobów w skali ZSRR, chętnie też jej silniki elektryczne (a właśnie one stanowią gros produkcji) nabywały firmy zagraniczne. Życie się zmienia i częstokroć monopolista przestaje nim być. Weźmy dla przykładu 10 oddział stołecznej fabryki. Do niedawna był to jedyny producent pewnego typu silników w ZSRR. Obecnie, chyba z powodu zmian politycznych w republice opanowywać tego charakteru produkcję zaczęły fabryki we Frunze, Charkowie. Czyli w grę wchodzi konkurencja. A w tych warunkach tylko najbardziej nowoczesny, niezawodny i oszczędny wyrób ma szansę utrzymać się na rynku zbytu. To dotyczy nie tylko silników elektrycznych, wykorzystywanych w sprzęcie domowym, ale też produkcji magnetofonów itd.

Zjednoczenie dokłada wszelkich starań, aby utrzymać się w czołówce. Celem modernizacji, unowocześnienia produkcji współpracuje z szeregiem firm zagranicznych, w tym Japonii, Niemiec Zachodnich, Jugosławii, Polski, Rumunii, Węgier, no i, rzecz jasna, ZSRR.

Modernizacja i rozwój produkcji potrzebują jednak poważnych nakładów. Obecnie, kiedy przystąpiono do reformy gospodarczej, na kredyty państwowe trudno liczyć. Zatem jakie wyjście znaleziono w zjednoczeniu?

W dobie obecnej głośno jest o spółkach akcyjnych. I to zrozumiałe — jest to jedna z dróg prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, jedna z przesłanek uzdrowienia naszej gospodarki. Tą drogą poszło również za zgodą zebrania pełnomocników zespołu kierownictwo zjednoczenia wydając akcje „Elfy" wartości nominalnej 250 i 1000 rubli. Nabyć je ma prawo każdy pracownik na sumę nie większą niż 10 tys. rubli.

Jaką korzyść będą mieli akcjonariusze, a jaką przedsiębiorstwo? Obopólną. Jak obliczyli ekonomiści, przy wykorzystaniu oszczędności pracujących, zakład może obejść się bez kredytów państwowych, za które powinien płacić aż 10 proc. W ten sposób zaoszczędzi się niemało środków do funduszu zachęty materialnej. Akcjonariusze zaś otrzymają 5 proc. dywidendów,

(Dokończenie na str. 2)

JAKA MA BYĆ WILEŃSZCZYZNA?

Co nas łączy i co dzieli

PUNKTY WIDZENIA

O wyrażenie własnych poglądów na aktualne sprawy Polaków zamieszkałych na Wileńszczyźnie zwróciłem się do przewodniczącego Rady Samorządu Rejonu Solecznickiego Czesława Wysockiego, prezesa rejonowego oddziału ZPL Janusza Obłaczyńskiego i zarządzającego rejonu Mariana Symonowicza.

KOR.: — Jaka jest ogólna obecnie sytuacja w rejonie?

Cz. Wysocki: — Kierownictwo ZPL-u zbratało się z Sajudisem, który jest kołem napędowym antypolskiej kompanii, rozpowszechnionej w środkach masowego przekazu i na wiecach. Ludzie przekonali się naocznie, kto kim jest i popierają nasz demokratycznie wybrany samorząd.

J. Obłaczyński: — Samorząd składa się z partyjnych funkcjonariuszy i ludzi nomenklatury. Czy oni potrafią odrodzić polskość na tych ziemiach? Szczerze wątpię. Ci sami ludzie bowiem ponoszą winę za ich dotychczasowe wynarodowienie. Nie wolno spekulować na ludzkich uczuciach w imię własnej kariery.

M. Symonowicz: — Nie lubię politykować. Powiem tylko tyle: podział na grupy i grupki do dobrego nie doprowadzi. Musimy działać wspólnie.

KOR.: — Czy utworzenie rejonów narodowościowych (ew. obwodu) jest jedynym ratunkiem?

Cz. Wysocki: — Tak. Wtedy będziemy prawdziwymi gospodarzami na tej ziemi. To stworzy odpowiednie warunki do rozwiązania zaistniałych problemów. Najważniejszym z nich jest otwarcie polskiej uczelni. Musimy wykształcić własną kadrę dla oświaty, kultury, gospodarki... Innej drogi nie widzę.

J. Obłaczyński: — Wydaje mi się, że tworzenie jednostek terytorialno-administracyjnych w postaci autonomii jest tajną bronią KPZR. Dlatego przyjęcie takiej propozycji nie jest na czasie i może przynieść więcej szkody niż korzyści. Wiele możemy zdziałać bez tego. Trzeba tylko zabrać się poważnie do roboty.

M. Symonowicz: — Nie o nazwę chodzi. Potrzebna jest nam taka jednostka administracyjna, która nie byłaby sztucznym tworem samoizolacji. Pojedyńczo działając z zacofania nie wybrniemy. Przeciwnie, aby coś znaczącego osiągnąć, musimy wypłynąć na szersze wody.

KOR.: — Panuje opinia, że uprawomocnienie na Wileńszczyźnie języka polskiego jako urzędowego wyeliminowałoby kwestię autonomizacji tego terytorium.

Cz. Wysocki: — Mówimy o tym od dawna. Chociaż istnieją także inne ważne problemy.

J. Obłaczyński: — Równouprawnienie języka polskiego i rosyjskiego w zasadzie nie zmieniłoby obecnej sytuacji. Nadal panowałby rosyjski. Moim zdaniem, językowi polskiemu potrzebny jest priorytet.

M. Symonowicz: — Jestem zwolennikiem tego, aby wszystkie języki funkcjonowały na równych prawach. Każdy odpowiedzialny pracownik powinien znać trzy języki i obcować z interesantem w tym języku, w jakim do niego się zwrócono. Ponadto marzę o zorganizowaniu kursów języka niemieckiego lub angielskiego. Bez znajomości języków będzie trudno włączyć się do obiegu gospodarki rynkowej.

KOR.: — Toczą się dyskusje o zmianie podziału administracyjno-terytorialnego republiki. Co sądzicie o tym?

Cz. Wysocki: — Wszyscy Polacy niezależnie od przynależności politycznej z oburzeniem przyjęli tę wiadomość. Nigdy nie dopuścimy do rozdarcia rejonu. To byłoby dla nas tragedią.

J. Obłaczyński: — W gazecie „Valstybes Žinios" ukazała się prywatna propozycja. Oficjalnych projektów, o ile mi wiadomo, na razie nie ma. Oczywiście, o przynależności tej lub innej apilinki (gminy) powinni decydować jej mieszkańcy, a nie władze republiki.

M. Symonowicz: — Wolelibyśmy być bliżej Wilna niż Alytusu. To jest bardzo poważna sprawa. Wszelki pośpiech i nieprzemyślane decyzje mogą drogo kosztować.

Rozmawiał **Zbigniew ŁYNDO**

OD REDAKCJI: Co tu ukrywać, nie ma ostatnio jedności wśród nas, Polaków. I nie tylko tych z miasta i ze wsi. Różnią się zdania, opinie naszych rodaków w tej czy innej kwestii w zespołach pracy czy nawet rodzinach. A cóż dopiero, jeżeli chodzi o przedstawicieli poszczególnych partii, ruchów, czy innych organizacji? Tu opinie się różnią również w zależności od tego, czy jest się na cudzej, czy własnej platformie. Co więcej, wśród naszych rodaków jest pewnego rodzaju rywalizacja — kto jest większym patriotą i mocniej broni interesów Polaków. Zresztą podobnie się dzieje wśród Litwinów, gdzie głównym kryterium oceny ostatnio jest to, kto jest większy „niepodległościowiec" (nepriklausomybininkas). Absurdem była rzekoma jedność nie tylko „partii i narodu", lecz i „jednomyślność ludzi radzieckich". W rzeczywistości po prostu nigdy tak nie było. Niedobrą rzeczą jest i inna skrajność: kiedy trzech Polaków zakłada cztery partie. A takie symptomy ostatnio są widoczne. Wydaje się, że wkrótce każdy z naszych rodaków będzie kierował jakąś polską organizacją. W ogóle choroba przewodzenia narodowi coraz bardziej się rozpowszechnia. Rodzą się nawet specjalne partie, chociaż i w jednej osobie, jak jest ponoć w wypadku PPPC. Każdy przywódca obiecuje świetlaną przyszłość, w którą ludzie coraz mniej wierzą. Nie ma w tym nic złego, że mamy różne opinie nie tylko w sprawach drugorzędnych, błahych, ale i tych ważnych. Tragedia polega na tym, że różnica poglądów powoduje wzajemne zwalczanie się, wciąganie do tego coraz więcej ludzi. Również ta rozmowa, zanotowana przez naszego korespondenta w Solecznikach przypomina baśnię Kryłowa o łabędziu, raku i szczupaku. A jak wiadomo, gdzie dwóch się czubi, tam trzeci korzysta. A więc, co łączy i co dzieli Polaków na Litwie? Co należy uczynić, aby interes ogólny, interes Wileńszczyzny stał się nadrzędnym dla każdego z nas? Czekamy na listy.

Rozsądek, tolerancja sprawiedliwość...

W parlamencie Republiki Litewskiej wałkuje się problemy rejonu wileńskiego, solecznickiego, jakoby innych, poważniejszych spraw nie było.

Moim zdaniem, silne centrum uciskało zarówno Litwina, jak Polaka, traktując nas wszystkich jako parobków. Dzisiaj, gdy na razie na papierze mamy wolność i niezależność, staramy się stopniowo wcielać ją w życie, zabrakło nam tolerancji i, obrazowo mówiąc, nie możemy podzielić kości. Ochłońmy trochę. Litwini tak jak i Polacy — katolicy, przecież bracia. Dajcie, co komu się należy nie pod naciskiem. Niech dobra wola panuje wśród nas! Chcą Polacy mieć uczelnię? Niech organizują, pomóżcie im! Chcą mieć swój rejon — niech mają.

Dobrobyt Polaków, ich dobre uczynki będą służyć nie Moskwie czy Nowemu Jorkowi, a Litwie wszak. Nie bądźmy tu dziećmi skłóconymi o zabawkę lub skrawek placyku do zabaw. Polityka — to nie zabawa. Jeżeli Litwini wyszli z niewoli, nie powinni innych zniewalać, w gazetach rozniecać ogień niezgody. Przypuszczam, że w Moskwie już na pewno szkoli się ludzi znających język polski i litewski, by „rzucić" ich na Litwę i skłócić ludzi tej i innej narodowości. Potem będzie łatwiej wykończyć i jednych i drugich!

Bądźmy czujni i nie zaprzepaśćmy tego, co odzyskali wszyscy ludzie Litwy. Ustosunkujmy się z szacunkiem do każdej narodowości. Ktoś chce się nauczyć litewskiego, więc pomóżmy mu. Jeżeli nie chce się uczyć, to jego osobista sprawa. Czas najwyższy odrzucić emocje. Niech rządzi nami zdrowy rozsądek, sprawiedliwość. Moim zdaniem, w parlamencie Republiki Litewskiej muszą być tłumacze zarówno z rosyjskiego, jak i z języka polskiego. Dziwne w ogóle, że parlamentarzysta musi szukać tłumacza...

Dzisiaj najważniejsze — tolerancja. Do czego dąży Litwin — dajcie mu. Jeśli o coś prosi Polak — spełnijcie jego prośbę. Wówczas znajdziecie w nim nie wroga, a dobrego przyjaciela. Uważam, że takie samo prawo ma Rosjanin, Żyd oraz przedstawiciele innych narodowości mieszkających na Litwie. Nie zajmujmy się biurokracją! Nie partia musi dziś rządzić, lecz parlament, zdrowo myślący parlament! Od Was, bracia Litwini, nic nie odbierzemy tworząc narodowościowe rejony ze swoją władzą i polską mową. Litwa tylko na tym wygra. Zaś ludzie lepiej będą gospodarować, pracować. Czyż się mylę?

Jan KOZICZ

Wilno

Czy demokracja nie dla wszystkich?

Samorządy rejonów wileńskiego oraz solecznickiego podjęły decyzje o proklamowaniu na swym terytorium polskich rejonów narodowościowych. Uchwalili to deputowani wybrani przez ludność tych rejonów. Na jakiej więc podstawie parlament Litwy odwołał te decyzje? Dlaczego nie uwzględnił, że jest to wola tej części narodu, życzenie mieszkańców Wileńszczyzny?

Dużo się mówi z wysokich trybun przez przedstawicieli rządu i parlamentu republiki o wolności i demokracji. Jednak ta wolność i demokracja jest jednostronna, bo nie dla wszystkich narodowości. O ile ludzie chcą posługiwać się swoją mową ojczystą tam, gdzie się urodzili ich przodkowie i oni sami — to trzeba im to umożliwić. Często się podkreśla, że Litwa dużo zrobiła dla Polaków zamieszkujących na Wileńszczyźnie. Są tu polskie szkoły itd. Dlaczego jedną rękę się daje, ale drugą odbiera? Co z tych szkół, jeżeli nie ma wyższych studiów w języku polskim.

Uważam, że jest to niesprawiedliwe. Chodzi tu o brak zrozumienia ze strony władz dla potrzeb ludności polskiej.

Zenon PIETRUSEWICZ

Rejon wileński

To niepokoi

II Zjazd Deputowanych Wileńszczyzny powołał Radę koordynacyjną i jej Prezydium, którym poręczył opracowanie Statutu polskiej jednostki narodowościowo-terytorialnej, którą planuje się utworzyć na terenach zwartego zamieszkania Polaków. Niedawno Prezydium Rady rozpatrzyło pierwszy projekt Statutu tej jednostki.

Podczas posiedzenia deputowani z niepokojem mówili o szeregu krzywdzących posunięć władz Republiki Litewskiej: że Polacy nie znaleźli się w komisji przygotowania politycznego, prawnego i dyplomatycznego do rozmów ze Związkiem Radzieckim, że zabrakło nawet Polaków — deputowanych do RN z rejonów Wileńszczyzny w Komisji Państwowej ds. Problemów Litwy Wschodniej. Niepokoją propozycje docenta UW J. Pecziulisa dotyczące zmian podziału administracyjnego rejonów podwileńskich. Jest to projekt „kolonizacji" Wileńszczyzny. Jak grom z jasnego nieba uderzyła nas wiadomość o reorganizacji Wileńskiego Sowchozu-Technikum.

Podczas posiedzenia Prezydium Rady podkreślono, iż Rady samorządów pragną rozwiązywać swe problemy drogą dialogu z władzami Republiki Litewskiej. Jeżeli tak się nie stanie, to samorządy będą zmuszone wydelegować swych przedstawicieli na przewidziane pertraktacje Litwy z Moskwą. Powstaje pytanie, dlaczego właśnie teraz, kiedy Republice Litewskiej jak najbardziej potrzebne jest wsparcie mniejszości narodowych, w stosunku do Polaków stosuje się posunięcia, które na pewno nie sprzyjają wzajemnemu zrozumieniu.

Ryszard MACIEJKIANIEC,
Stanisław PIESZKO,
deputowani do
Rady Najwyższej
Republiki Litewskiej

Utworzono Państwową Komisję ds. Problemow Litwy Wschodniej

Wcielając w życie uchwałę Rady Najwyższej Republiki Litewskiej z 20 czerwca 1990 r. „W sprawie dokumentów, uchwalonych 24 maja 1990 r. przez Radę Samorządu Rejonu Wileńskiego" Prezydium Rady Najwyższej Republiki Litewskiej utworzyło Komisję Państwową ds. Problemów Litwy Wschodniej w następującym składzie: **R. Ozolas** (przewodniczący komisji) — wicepremier Republiki Litewskiej; **K. Motieka** (pierwszy zastępca przewodniczącego komisji) — zastępca przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **W. Powilionis** (zastępca przewodniczącego komisji) — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **R. Surwila** (zastępca przewodniczącego komisji) — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **W. Ambrazas** — kierownik działu Instytutu Języka Litewskiego; **I. Andrukaitiene** — deputowana do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **M. Czobot** — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **J. Dringelis** — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **S. Duszauskas-Dusz** — członek Towarzystwa Kultury Białoruskiej; **A. Eigirdas** — pracownik Naukowy Instytutu Filozofii, Socjologii i Prawa, zastępca przewodniczącego Rady ds. Litwy Wschodniej; **Z. Juknewiczius** — deputowany do Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **A. Juozaitis** — zastępca ministra kultury i oświaty; **H. Kobeckaite** — dyrektor Departamentu ds. Narodowości; **A. Merkys** — radca Departamentu Ochrony Kraju; **J. Mincewicz** — przewodniczący oddziału ZPL rejonu wileńskiego; **J. Obłaczyński** — przewodniczący oddziału ZPL rejonu solecznickiego; **J. Olekas** — minister zdrowia; **I. Perkumas** — kierownik działu zatrudnienia mieszkańców Ministerstwa Opieki Społecznej; **G. Songaila** — deputowany do Wileńskiej Rady Miejskiej, radca komisji ds. obywatelskich i narodowości Rady Najwyższej Republiki Litewskiej; **A. Swiderskis** — zastępca ministra rolnictwa.

„Elfa" spółką akcyjną

(Dokończenie ze str. 1)

tymczasem, gdy w banku oszczędnościowym wypłaca się tylko 2 proc.

— Rozpowszechniamy akcje już drugi miesiąc — mówi zastępca generalnego dyrektora zjednoczenia ds. ekonomiki L. Augaitis. — Za ten okres nabyto ich za przeszło 100 tysięcy rubli. Hamuje przedsięwzięcie niepewna sytuacja polityczna. Ale sądzimy, że wszystko się ustabilizuje i nieruchome dziś oszczędności pracujących pójdą do obrotu... Planujemy sprzedać nasze papiery wartościowe za przeszło milion rubli.

Zrozumiała jest obecna rezerwa, z jaką się ustosunkowuje część zespołu do innowacji. Akcje — to rzecz nowa w naszym społeczeństwie. Tym bardziej, kiedy nagminnie się twierdzi, że przy przejściu do gospodarki rynkowej, szereg przedsiębiorstw może zbankrutować. Główny ekonomista zjednoczenia twierdzi, że nie ma podstaw do obawy o bankructwo. A gdyby taka możliwość zaistniała, wkłady elfowców pokryje z nadwyżką wartość środków produkcji, które szacuje się na dziesiątki milionów rubli.

Pierwsze kroki zrobiono, należy sądzić, iż właśnie udział oszczędności zespołu w rozwoju produkcji będzie tą siłą dopingującą, która podniesie na wyższy poziom jakość wyrobów „Elfy", zaś całokształtem pracy przedsiębiorstwa będzie zainteresowany każdy akcjonariusz. Poczuje się on bowiem współwłaścicielem swego zakładu. A reforma gospodarcza właśnie i stawia na to...

Zygmunt WIRPSZA

Projekt Ustawy Republiki Litewskiej o podatku dochodowym od mieszkańców

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

Artykuł 1. Podatek dochodowy od mieszkańców płacą:

1) osoby — otrzymujące dochody, związane ze stosunkiem pracy w istniejących na terytorium Republiki Litewskiej przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach oraz istniejących za granicą przedsiębiorstwach, instytucjach i organizacjach Republiki Litewskiej;

2) osoby, których stałym miejscem zamieszkania jest Republika Litewska, otrzymujące dochody od mieszkańców, a także dochody, nie związane ze stosunkiem pracy, od przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, istniejących na terytorium Republiki Litewskiej i poza jej granicami;

3) osoby, otrzymujące dochody z działalności handlowo-gospodarczej.

Obywatele zagraniczni i osoby bez obywatelstwa podatek dochodowy od mieszkańców płacą w takim samym trybie, co i obywatele Republiki Litewskiej. Jeżeli umowy międzynarodowe przewidują inny tryb, to podatek dochodowy płaci się tak, jak wskazano w umowach.

Artykuł 2. Od płacenia podatku dochodowego są zwalniani:

1) robotnicy, pracownicy umysłowi oraz inne osoby zrównane z nimi według trybu opodatkowania, jak też pracownicy literatury i sztuki, których dochody w podstawowym miejscu pracy nie przekraczają miesięcznie 100 rubli.

2) em[illegible]ci [illegible] otrz[illegible]ywane emeryt[illegible]

Artykuł 3. Nie opodatkowuje się podatkiem dochodowym:

1) zasiłków z tytułu państwowych ubezpieczeń społecznych i państwowej opieki społecznej, z wyjątkiem zasiłków z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy, macierzyństwa, jak też zasiłków, przeznaczanych przez rząd republiki i terenowe organy samorządu oraz wypłacanych z funduszów dobroczynności i przez organizacje dobroczynności;

2) stypendiów studentów i uczniów zakładów naukowych;

3) sum wypłacanych krwiodawcom;

4) sum uzyskanych tytułem dziedziczenia i darowizny (z wyjątkiem odziedziczonej tantiemy autorskiej), których opodatkowanie regulują inne akty normatywne;

5) otrzymywanych alimentów;

6) sum odszkodowania, wypłacanych po utracie żywiciela i zdolności do pracy;

7) sum, wypłacanych zgodnie z obowiązującymi ustawami o pracy dla zrekompensowania wydatków delegacyjnych w granicach ustalonych wysokości oraz sum kompensacyjnych w granicach ustalonych norm;

8) sum, wypłacanych za obligacje pożyczki państwowej i samorządów;

9) wygranych na loteriach;

10) odsetków wypłacanych przez instytucje kredytowe za wkłady;

11) sum wypłacanych z tytułu ubezpieczenia obowiązkowego i dobrowolnego;

12) dochodów z działalności gospodarczej w rolnictwie;

13) zwracanych wkładów udziałowych oraz sum uzyskanych za sprzedane akcje;

14) dochodów za sprzedane mienie należące na prawach osobistej własności, z wyjątkiem wytworzonego na sprzedaż.

Artykuł 4. Rady samorządów mają prawo obniżać wysokość podatku lub całkowicie zwolnić na konkretny okres od podatku dochodowego poszczególnych podatników kosztem budżetów lokalnych. Tryb kompensowania dochodów, jakich nie otrzymał budżet państwowy z powodu przyznania ulg ustala Ministerstwo Finansów.

Artykuł 5. Dochody uzyskane w walucie zagranicznej podlegają opodatkowaniu w trybie ustalonym osobno.

II. TRYB OPODATKOWANIA ROBOTNIKÓW, PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH I INNYCH ZGODNIE Z TRYBEM OPODATKOWANIA ZRÓWNANYCH Z NIMI OSÓB

Artykuł 6. Dochody uzyskane w zasadniczym miejscu pracy opodatkowuje się podatkiem dochodowym następującej wysokości:

Wysokość dochodów miesięcznych	Wysokość podatku	Wysokość miesięcznych dochodów	Wysokość podatku
do 100 rb.			
101 rb.	0 rb. 29 kop.	126 rb.	7 rb. 54 kop.
102 rb.	0 rb. 58 kop.	127 rb.	7 rb. 83 kop.
103 rb.	0 rb. 87 kop.	128 rb.	8 rb. 12 kop.
104 rb.	1 rb. [illegible]6 kop.	129 rb.	8 rb. 41 kop.
105 rb.	1 rb. 45 kop.	130 rb.	8 rb. 70 kop.
106 rb.	1 rb. 74 kop.	131 rb.	9 rb. 00 kop.
107 rb.	2 rb. 03 kop.	132 rb.	9 rb. 30 kop.
108 rb.	2 rb. 32 kop.	133 rb.	9 rb. 60 kop.
109 rb.	2 rb. 61 kop.	134 rb.	9 rb. 90 kop.
110 rb.	2 rb. 90 kop.	135 rb.	10 rb. 20 kop.
111 rb.	3 rb. 19 kop.	136 rb.	10 rb. 70 kop.
112 rb.	3 rb. 48 kop.	137 rb.	10 rb. 80 kop.
113 rb.	3 rb. 77 kop.	138 rb.	11 rb. 10 kop.
114 rb.	4 rb. 06 kop.	139 rb.	11 rb. 40 kop.
115 rb.	4 rb. 35 kop.	140 rb.	11 rb. 70 kop.
116 rb.	4 rb. 64 kop.	141 rb.	12 rb. 00 kop.
117 rb.	4 rb. 93 kop.	142 rb.	12 rb. 30 kop.
118 rb.	5 rb. 22 kop.	143 rb.	12 rb. 60 kop.
119 rb.	5 rb. 51 kop.	144 rb.	12 rb. 90 kop.
120 rb.	5 rb. 80 kop.	145 rb.	13 rb. 20 kop.
121 rb.	6 rb. 09 kop.	146 rb.	13 rb. 50 kop.
122 rb.	6 rb. 38 kop.	147 rb.	13 rb. 80 kop.
123 rb.	6 rb. 67 kop.	148 rb.	14 rb. 10 kop.
124 rb.	6 rb. 96 kop.	149 rb.	14 rb. 40 kop.
125 rb.	7 rb. 25 kop.	150 rb.	14 rb. 70 kop.
od 151 do 400 rb.	14.70 rb. + 13% od sumy, przekraczającej 150 rb.		
od 401 do 700 rb.	47,20 rb. + 16% od sumy, przekraczającej 400 rb.		
od 701 do [illegible]00 rb.	95,20 rb. + 20% od sumy, przekraczającej 700 rb.		
od 1001 do [illegible]00 rb.	155,20 rb. + 25% od sumy, przekraczającej 1000 rb.		
od 1300 do [illegible]700 rb.	230,20 rb. + 30% od sumy, przekraczającej 1300 rb.		
od 1701 do [illegible]100 rb.	350,20 rb. + 35% od sumy, przekraczającej 1700 rb.		
od 2101 do [illegible]500 rb.	490,20 rb. + 40% od sumy, przekraczającej 2100 rb.		
od 2501 i w[illegible]ęcej	650,20 rb. + 45% od sumy, przekraczającej 2500 rb.		

Artykuł 7. Do podlegających opodatkowaniu dochodów wlicza się wszystkie otrzymane w zasadniczym miejscu pracy w ciągu miesiąca dochody w pieniądzach i naturze, związane ze stosunkiem pracy, oceniając wartości uzyskane w naturze w cenach detalicznych:

1) wynagrodzenie za pracę, łącznie z różnymi dopłatami, zasiłkami, wypłacanymi ze środków ubezpieczeń społecznych w związku z czasową niezdolnością do pracy, macierzyństwem — obliczone za sumę tego miesiąca.

Sumy zarobków wypłacane przez przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje za prace, trwające powyżej jednego miesiąca i zapisany czas pracy, nie wypłacają w ciągu tego okresu co miesiąc zarobków, rozdzielonej proporcjonalnie do liczby przepracowanych miesięcy;

2) premie, zasiłki i inne wypłaty z funduszu płac i funduszu zachęty materialnej (jednolitego funduszu płac), wypłaty kompensacyjne — sumy wypłaconej w ciągu miesiąca;

3) wypłacane autorom wynagrodzenie autorskie za utwory naukowe, literackie, artystyczne oraz inne prace autorskie, jak też wypłacane spadkobiercom autorów tantiemy autorskie za utwory i prace, za które takiego wynagrodzenia jeszcze nie płacono:

— jeżeli jest umowa lub inny dokument, potwierdzający czas pracy — średnie miesięczne wynagrodzenie autorskie;

— jeżeli nie ma dokumentów, potwierdzających okres pracy — sumy wypłacone w ciągu miesiąca.

Dodatkowe wynagrodzenie i inne wypłaty akumulacyjne za wyniki pracy przekraczające okres jednego miesiąca rozdzielane są proporcjonalnie do liczby przepracowanych miesięcy (nie więcej niż 12 miesięcy) i opodatkowywane nie w zasadniczym miejscu pracy otrzymywane dochody podlegające opodatkowaniu podatkiem dochodowym ustalonej wysokości.

Za podstawowe miejsce pracy uważa się to przedsiębiorstwo, instytucję lub organizację, w której jest książeczka pracy osoby zatrudnionej.

Artykuł 8. Dochody uzyskiwane nie w zasadniczym miejscu pracy i wyszczególnione w artykule 7 niniejszej ustawy podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym następujących wysokości:

Wysokość dochodów miesięcznych	Wysokość podatku
do 500 rb.	16%
od 501 do 1000 rb.	80 rb. + 25% od sumy, przekraczającej 500 rb.
od 1001 do 1300 rb.	205 rb. + 30% od sumy, przekraczającej 1000 rb.
od 1301 do 1700 rb.	295 rb. + 35% od sumy, przekraczającej 1300 rb.
od 1701 do 2100 rb.	435 rb. + 40% od sumy, przekraczającej 1700 rb.
od 2101 i więcej	595 rb. + 40% od sumy, przekraczającej 2100 rb.

Te taryfy stosuje się również względem dochodów, jakie otrzymują emeryci i związanych ze stosunkiem pracy.

Artykuł 9. Podatek dochodowy od mieszkańców zgodnie z normami artykułów 6 i 8 niniejszej ustawy wyliczając przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, które obliczyły i wypłaciły dochody.

Artykuł 10. Przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, pobierając z instytucji bankowych pieniądze na wynagrodzenie za pracę, jednorazowo przekazują do budżetu przewidzianego w Ustawie Litewskiej SRR o strukturze budżetowej potrącone sumy podatku dochodowego.

Organizacje, nie mające w instytucjach bankowych kont rozliczeniowych lub wypłacające wynagrodzenia z własnych dochodów, potrącone sumy podatku wpłacają do budżetu przewidzianego przez ustawę Republiki Litewskiej o strukturze bankowej poprzez instytucje bankowe w dniu następnym po wyliczeniu.

Artykuł 11. Za wynagrodzenie autorskie wypłacane spadkobiercom za utwory i prace, za które takie wynagrodzenia zostały już wypłacone, pobiera się podatek dochodowy w wysokosci 70 proc.

Artykuł 12. Podatek od sum wynagrodzenia autorskiego, otrzymywanych z zagranicy i wypłaconych spadkobiercom, oblicza i potrąca Agencja Praw Autorskich. Podatek od innych sum wynagrodzenia autorskiego, wypłacanych w Republice Litewskiej, oblicza się i potrąca bezpośrednio w każdym miejscu, gdzie wypłacane są te sumy.

Artykuł 13. W myśl artykułów 6, 8 i 11 ustawy sumę nie potrąconego lub zbyt małego podatku dochodowego, jak też karę trzykrotnej wielkości tej sumy ściąga się w trybie administracyjnym od przedsiębiorstwa, instytucji lub organizacji. Sumy podatku nie wyliczone lub zaniżone z winy pracowników przedsiębiorstwa, instytucji lub organizacji mogą być potrącone nie więcej niż za trzy poprzednie miesiące.

Artykuł 14. Zwrot zawyżonego podatku dochodowego dozwolony jest nie więcej niż za jeden rok, licząc od miesiąca, w którym ustalono błąd.

Artykuł 15. Podatek od sum wynagrodzenia autorskiego za utwory naukowe, literackie i artystyczne może być przeliczony nie więcej niż za dwa poprzednie lata.

Artykuł 16. Za przelanie z opóźnieniem potrąconych sum podatkowych do budżetu przewidzianego przez ustawę Republiki Litewskiej o strukturze budżetowej pobiera się grzywnę wysokości 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

Artykuł 17. Pracownicy kultu religijnego podlegają opodatkowaniu według taryf podatkowych ustalonych w rozdziale II i w trybie ustalonym w rozdziale IV.

III. TRYB OPODATKOWANIA DOCHODÓW Z DZIAŁALNOŚCI HANDLOWO-GOSPODARCZEJ

Artykuł 18. Dochody mieszkańców z działalności handlowo-gospodarczej podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym następującej wysokości:

Wysokość dochodów w ciągu roku	Wysokość podatku
do 600 rb.	10%
od 601 do 1000 rb.	60 rb. + 15% od sumy, przekraczającej 600 rb.
od 1001 do 6000 rb.	120 rb. + 20% od sumy, przekraczającej 1000 rb.
od 6001 do 12000 rb.	1120 rb. + 25% od sumy, przekraczającej 6000 rb.
od 12001 do 18000 rb.	2620 rb. + 35% od sumy, przekraczającej 12000 rb.
od 18001 do 24000 rb.	4720 rb. + 45% od sumy, przekraczającej 18000 rb.
od 24001 do 30000 rb.	7420 rb. + 50% od sumy, przekraczającej 24000 rb.
od 30001 rb. i więcej	10420 rb. + 55% od sumy, przekraczającej 30 tys. rb.

Artykuł 19. Dla osób prowadzących działalność handlowo-gospodarczą może być ustalona opłata za patent, po którego nabyciu osoby nie płacą podatku dochodowego za dochody uzyskane z działalności odnotowanej w patencie.

Artykuł 20. Podlegające opodatkowaniu dochody ustala się po potrąceniu z dochodów ogólnych wydatków, związanych z otrzymaniem tych wpływów:

1) nakłady materiałowe — materiały, surowce, zakupione półwyroby, wyroby do kompletowania, paliwo, energia, prace i usługi o charakterze produkcyjnym, wykonane przez inne organizacje, wszystkie inne wartości materialne i wydatki pieniężne — nieodzowne do zapewnienia działalności handlowo-gospodarczej);

2) potrącenia amortyzacyjne;

3) wpłaty na ubezpieczenie społeczne;

4) wpłaty na ubezpieczenie obowiązkowe;

5) podatki od ziemi i wartości dodatkowej;

6) opłata za korzystanie z majątku państwowego;

7) wydatki na ochronę przyrody;

8) wydatki na płace.

Artykuł 21. Podczas ustalania podlegających opodatkowaniu dochodów z ogólnych dochodów odejmuje się również następujące wydatki:

1) wydatki na dobroczynność i sprawy użyteczne dla społeczeństwa;

2) wydatki na prace naukowo-badawcze i konstrukcyjne.

Artykuł 22. Wobec podlegających opodatkowaniu dochodów przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) stosuje się taryfy ustalone w artykule 18.

Artykuł 23. Podlegające opodatkowaniu dochody spółek gospodarczych dzielone są między poszczególnymi właścicielami w trybie ustalonym w umowie o założeniu przedsiębiorstwa i podatek oblicza się każdemu właścicielowi z osobna, stosując taryfy ustalone w artykule 18.

Artykuł 24. Właściciele przedsiębiorstw indywidualnych (personalnych) oraz uczestnicy spółek gospodarczych nie później niż w ciągu 15 dni od zakończenia kwartału przedstawiają do Państwowej Inspekcji Podatkowej deklaracje o dochodach. Formę deklaracji o dochodach i tryb jej sporządzenia ustala Ministerstwo Finansów.

Artykuł 25. Podatek płaci się nie później niż w ciągu 20 dni od zakończenia kwartału. Za opóźnione uiszczenie podatku pobiera się grzywnę po 0,5 proc. za każdy przeterminowany dzień.

IV. TRYB OPODATKOWANIA INNYCH DOCHODÓW

Artykuł 26. Podatki nie pochodzące z działalności produkcyjnej podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym następującej wysokości:

Wysokość dochodów w ciągu roku	Wysokość podatku
do 300 rb.	10%
od 301 do 600 rb.	30 rb. + 15% od sumy, przekraczającej 300 rb.
od 601 do 1000 rb.	75 rb. + 20% od sumy, przekraczającej 600 rb.
od 1001 do 6000 rb.	155 rb. + 25% od sumy, przekraczającej 1000 rb.
od 6001 do 12000 rb.	1405 rb. + 30% od sumy, przekraczającej 6000 rb.
od 12001 do 18000 rb.	3205 rb. + 40% od sumy, przekraczającej 12000 rb.
od 18001 do 24000 rb.	5605 rb. + 50% od sumy, przekraczającej 18000 rb.
od 24001 do 30000 rb.	10605 rb. + 55% od sumy, przekraczającej 24000 rb.
od 30001 rb. i więcej	13905 rb. + 60% od sumy, przekraczającej 30000 rubli.

Artykuł 27. Otrzymywane przez mieszkańców dywidendy spółek akcyjnych i zamkniętych spółek akcyjnych podlegają opodatkowaniu w następującym trybie:

Do podlegających opodatkowaniu dochodów wciąga się otrzymane dywidendy, zwiększone o współczynnik 1,67. Wobec opodatkowanych dochodów stosuje się taryfy wskazane w artykule 26.

Jeżeli obliczona w ten sposób suma podatku jest wyższa niż 0,67 otrzymanych dywidend, różnicę wpłaca się do budżetu, jeżeli równa lub mniejsza — to nie płaci się podatku dochodowego od mieszkańców za otrzymane dywidendy.

Artykuł 28. Osoby otrzymujące inne dochody opodatkowują państwowe inspekcje podatkowe według ich stałego miejsca zamieszkania.

Artykuł 29. Podatek dochodowy spłaca się w następujących terminach — do 15 marca, do 15 maja, do 15 sierpnia i do 15 listopada po 20 proc. rocznej sumy podatku.

Artykuł 30. Podatek dochodowy oblicza się w następującym trybie:

1) osobom, które w poprzednim roku otrzymały dochody nie z działalności produkcyjnej, podatek oblicza się na podstawie dochodów z roku ubiegłego, a osobom, które rozpoczynają prowadzenie takiej działalności — na podstawie dochodów, jakie zamierza się uzyskać w roku bieżącym.

W tych wypadkach, gdy w ciągu roku znacznie zmienia się wysokość otrzymywanych dochodów, może być dokonane przeliczenie podatku dochodowego.

2) po zakończeniu roku lub ustaniu źródła dochodów, dokonuje się przeliczenia podatku, zależnie od wysokości praktycznie uzyskiwanych dochodów. Różnica między zapłaconą i obliczoną w ciągu roku sumą podatku dochodowego musi być ściągnięta lub zwrócona w ciągu 15 dni, poczynając od 15 stycznia, a w razie ustania źródła dochodów — od dnia złożenia deklaracji.

Podatek oblicza się na podstawie:

1) deklaracji o dochodach, które osoby prowadzące taką działalność składają co roku do 15 stycznia państwowym inspekcjom podatkowym. Deklaracje w sprawie dochodów, jakie zaistniały w ciągu roku, składa się w ciągu pięciu dni po upływie miesiąca po ich zaistnieniu, a po ustaniu źródła dochodów — w ciągu 5 dni. Formę deklaracji o dochodach i tryb jej sporządzenia ustala Ministerstwo Finansów.

2) badań przeprowadzanych przez państwowe inspekcje podatkowe i innego posiadanego materiału o dochodach podatników.

Artykuł 31. Podatników, których w czas w ustalonym czasie nie opodatkowano, opodatkowuje się nie więcej niż za dwa minione lata. Udokładnienie nieprawidłowego opodatkowania i zwrot lub ściągnięcie podatku jest również dozwolone nie więcej niż za dwa minione lata.

Artykuł 32. Za nieuiszczony w terminie podatek pobiera się grzywnę po 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

Artykuł 33. Skargi dotyczące działań urzędników państwowych inspekcji podatkowych w obliczaniu podatku dochodowego od mieszkańców składa się na adres Ministerstwa Finansów Republiki Litewskiej. Spory dotyczące działań Ministerstwa Finansów w tej kwestii rozstrzyga się w trybie sądowym.

Artykuł 34. Przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje powinny przedstawić państwowym inspekcjom podatkowym dane dotyczące wypłacania obywatelom sum pieniężnych, związanych z działalnością produkcyjną (wynajmem majątku i in.). Dane przedstawia się tej inspekcji, na której terenie działalności stale mieszka osoba, która otrzymała dochody, w ciągu 10 dni od wypłacenia pieniędzy.

Artykuł 35. Za każdy dzień zwłoki w przedstawieniu danych od przedsiębiorstw, instytucji i organizacji ściąga się grzywnę po 0,5 proc. od wypłacanej sumy, jednakże nie więcej niż trzykrotnie od wypłaconej sumy.

Pielgrzymka do Kalwarii

Oddział Związku Polaków na Litwie im. W. Syrokomli przy współudziale ZM ZPL zorganizował ostatnio pielgrzymkę do Kalwarii Wileńskiej, poświęconą 46 rocznicy wyzwolenia Wilna. Wzięło w niej udział ponad 500 osób.

Po Drodze Krzyżowej oprowadzali bracia Bronisław i Stanisław Gulbinowiczowie.

Uczestnik pielgrzymki Władysław Korkuć zapoznał zebranych z historią Kalwarii, znajdującymi się tu grobami akowców. Złożono wieńce i kwiaty. Była wystawiona też warta honorowa harcerzy i byłych żołnierzy AK.

Zebrano również 1405 rubli na odbudowę Kalwarii, 175 rubli uzyskano za sprzedaż Kalendarza Kresowego, otrzymanego w darze od Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna z Gdańska.

J. ANDRZEJEWSKI

NA ZDJĘCIU: fragment obchodu Drogi Krzyżowej. Modlitwa przy nie istniejącej dziś stacji.

Fot. K. Ponomariowa

Na tematy aktualne

O FILMACH DLA DZIECI I CENACH DLA DOROSŁYCH, CZYLI... SPEKULACJA SYTUACJĄ

Do poruszenia tego tematu przyczynił się kolejny list:

Droga Redakcjo! Obecnie dzieci mają wakacje. Dobrze tym, którzy gdzieś je spędzają, ja natomiast siedzę w domu. Zresztą dotąd lubiłem takie domowe wakacje — można poleniuchować, poczytać, pomajsterkować, no i oglądać telewizję. W tym roku jesteśmy jej pozbawieni. Programy rozpoczynają się wieczorem. Natomiast w niedzielnym — „Gość z przyszłości" leci piąty raz z rzędu.

W kinach mało lepiej. W ubiegłym tygodniu tylko w „Aidasie" wyświetlany był film dla dzieci. Poszedłbym na zwykły, ale ceny biletów! Na jeden film wydałbym cały swój miesięczny budżet. Gdzie są 10-kopiejkowe seanse?

K. GALEWSKI.

Temat kin od dawna jest nabrzmiały. Nie jest to pojedynczy głos ucznia. Redakcja otrzymuje listy, telefony pełne oburzenia na wciąż wzrastające ceny biletów. Gospodarze motywują to różnymi cenami zakupu taśm, tym, że wytwórnie filmowe przeszły na rozrachunek gospodarczy. Ale kieszeń widza z każdym dniem jest lżejsza.

— Tak, musimy z wami się zgodzić — mówi kierownik działu kinofikacji Rady Miejskiej W. Kunskas. Ceny biletów rzeczywiście wzrosły, ale nie na wszystkie filmy. Owszem, najbardziej poszkodowane zostały dzieci. O ile ubiegłe lata otrzymywaliśmy rocznie 30—40 filmów dziecięcych, to tej wiosny nie otrzymaliśmy żadnego.

Jesteśmy po prostu biedni. Dzieci więc oglądają stare filmy. Zanikły także takie wspaniałe święta, jak festiwale dziecięce. Wszystkie wytwórnie filmowe kraju przeszły na rozrachunek gospodarczy i same określają ceny za filmy. Oczywiście, taka sytuacja jest nienormalna i obecnie opracowywane są nowe przepisy, które powinny to wyrównać.

Sytuacja w Wilnie nie jest więc najweselsza. Mało kin, znikło kilka starych — „Kronika", „Pionierius". „Planeta" jest na remoncie, oczekuje to też „Spalis". Remont mieli przeprowadzić polscy konserwatorzy, ale dotąd nie ma pełnej jasności. Nie zawarto umowy, nie ma czym płacić.

To bolączki gospodarzy. Ale co ma robić widz? Ceny rosną, nigdy nie wiadomo, ile kosztuje bilet do kina — 1 rb., 1,50, czy nawet 2,50.

Wzrastają też ceny ze zmianą kategorii kin. Np. w „Lazdynai" zamieniono krzesła na aksamitne, niepraktyczne, i od razu zdrożały bilety. Motywacja: że wyświetlane są tu najnowsze filmy. Przed trzema laty bodaj też wyświetlano takie, ale ceny biletów były 50—70 kop., seanse dzienne — 25 kop.

W wielu foyer postawiono telewizory, gdzie wyświetlane są kreskówki za dodatkowe, oczywiście, pieniądze. Nie chodzi tu nawet tylko o te kopiejki, ale po co na siłę wciskać bilet. Po co foyer, które dotąd pełniło rolę sali ekspozycyjnej, przekształcać w jeszcze jedną zagraconą salę. Nie mówię o tym, że nie można przyjść do bufetu, poczytac sobie gazety, jeżeli się ma więcej niż pół godziny wolnego czasu. Ale za to kino prosperuje — czyli otrzymuje dodatkowe pieniądze. Mówiąc inaczej, jest to zwykła spekulacja sytuacją. Zarabia na czym się da, na siłę wciska się każdemu dziecięcą kreskówkę.

Nie piszę tym razem o wideo salonach — to osobny temat tych mini-salek i doboru filmów. Na szczęście, prawie wszystkie kina wygospodarowały na ten cel osobne pomieszczenia.

Na zakończenie jeszcze informacja: wykręciłam telefony kas stołecznych kin. Niestety, uzyskane dane nie są zgodne z tymi, jakich mi udzielił W. Kunskas. Ceny umowne jakoby są tylko na trzecią część filmów. Przynajmniej w większych kinach sytuacja wygląda odwrotnie. W „Lietuwie" ceny biletów — 1,70, „Wilniusie" — 1,20 — 1,50, „Moskwie" — I sala — 1,50, II — 50—70 kop. Jaki to jest procent, nietrudno obliczyć.

Helena GŁADKOWSKA

WSPÓLNA AKCJA FUNDACJI „ZAWOJA", ZPL ORAZ „KURIERA WILEŃSKIEGO" „POLSKI BAŁTYK CZEKA NA CIEBIE" ZAKOŃCZONA

Dając przed paru dniami ogłoszenie w gazecie o możliwości wysłania na wczasy do RP 110 dzieci nie spodziewaliśmy się, że tak łatwo, a faktycznie błyskawicznie uda się skompletować nam taką ilość dzieci i opiekunów. Już jest pełen wykaz dzieci, a ludzie wciąż dzwonią do ZPL. Niestety, wszystkich chętnych nie da się zadowolić. Przepraszamy. Postarać się należy, by na przyszły rok pojechały do Polski właśnie te dzieci, które jeszcze na koloniach organizowanych przez ZPL nie były. W celu jawności zamieszczamy krótki wykaz tych szczęśliwców, którzy pojadą na ten wyjazd: Koło ZPL przy „Elektrografii" (25 miejsc), Wileńska Szkoła Średnia nr 26 (20), im. Wł. Syrokomli (20), rejon wileński, Suderwiańska Szkoła (20), Zarząd Główny ZPL m. Wilna (10), Koło ZPL przy Wileńskim Parku Taksówek (6), Koło ZPL przy „Komunarasie" (5) oraz 4 pojedyncze kandydatury.

Inf. wł.

ZNALEZISKO

Siekiera z krzemienia

Ostatnio uczeń IX klasy Szkoły Średniej w Sołach (rej. smorgoński) Aleksander Bałachoński na polu w pobliżu swego osiedla zauważył dziwny przedmiot podobny do kamienia. Przyniósł do szkoły i wręczył nauczycielce — kierowniczce muzeum szkolnego Helenie Zabramskiej. Po dokładnych oględzinach postanowiono przekazać nieznany przedmiot do Akademii Nauk BSRR w Mińsku. Pracownik naukowy Michał Czerniawski zawiadomił, że jest to siekiera pochodząca z epoki brązu. Kawałek krzemienia odpowiednio odszlifowany służył do wyrębu lasów, ciosania bierwion i nawet jako broń. Siekierę zwrócono muzeum szkolnemu.

J. TERLECKI

CO, KIEDY, GDZIE

WYSTAWY

Po nasileniu imprez masowych, które miały miejsce w bieżącym miesiącu — obecnie względna cisza. Proponujemy więc w wolnych dniach odwiedzić muzea. Tym bardziej, że pogoda skłania do tego.

✣ W Muzeum Historyczno-Etnograficznym czynny jest interesujący pokaz „Krzyże metalowe i fotografie Adomasa Warnasa". Jak świadczy nazwa — na zdjęciach, rysunkach zostały utrwalone krzyże, rzeźby, różne pomniki tego autora.

✣ W foyer Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych można się obecnie zapoznać z pracami dyplomowymi słuchaczy wydziału sztuki stosowanej i użytkowej. Eksponaty — meble młodzieżowe, zestawy kuchenne, rzeźba, ceramika, obrazy.

✣ Pałac Wystaw (al. Kosmonautów 5) zaprasza na informacyjno-komercyjny pokaz, na którym szeroko prezentowana jest ceramika, malarstwo.

✣ Z pracami mołdawskich plastyków tworzących w dziedzinie ekslibrisu można się zapoznać na pokazie czynnym w Muzeum Pisarzy na Antokolu.

✣ W Pałacu Wystaw Artystycznych, tym, którzy nie zdążyli obejrzeć nadzwyczaj szerokiego pokazu twórców ludowych, radzimy to zrobić — przebogata gama gatunków sztuki.

Dopełnieniem tego pokazu jest autorska prezentacja malarska twórczyni Moniki Bicziuniene czynna również w tym lokalu.

IMPREZY

Jak już informowaliśmy, w Suderwie czynny jest twórczy plener. W jego ramach w sobotę i niedzielę organizowany jest plener dla młodzieży do 18 lat. Zajęcia przeprowadzać będą plastycy.

Redaktor
Zbigniew BALCEWICZ

TELEWIZJA

PIĄTEK, 20 LIPCA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

18.00 — Film fab. „My wszyscy, chodzący do szkoły". Odc. 9. 19.00 — Wiadomości. 19.05 — Nowości dnia (w jęz. ros.). 19.15 — Wideokanał prawniczy. 20.15 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — Program społeczno-polityczny „Dialogi". 22.30 — Program kulturalny „Ognisko". Podczas przerwy — o 23.15 — Wiadomości wieczorne.

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Koncert. 18.30 — Postęp. Informacja. Reklama. 19.00 — Dialog w Ostankino. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 21.00 — Program „A". 23.30 — Służba nowości TV.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Program z Czyty. 18.15 — Międzynarodowe zawody rock end rolla. 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Na IX Międzynarodowym Konkursie im. P. Czajkowskiego. 19.55 — Igrzyska Dobrej Woli. Siatkówka kobiet. 22.00 — A. Sokurow i jego filmy.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Teleferie: Telelato. 10.40 — Kino Teleferii „Tajemniczy duch" (4) — serial prod. NRD. 11.10 — „Boso do łóżka" — odc. 7 (ostatni) serialu obyczajowego prod. NRD. 17.45 — Program dnia. 17.50 — Piłkarska kadra czeka. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — „Raport" — program komentujący najważniejsze wydarzenia polityczne tygodnia. 19.00 — „Dynastia" (15) serial obyczajowy prod. USA 19.45 — „10 minut". 20.00 — Kino Teleferii: Smurfy. 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Zawodowiec" — film fab. prod. francuskiej. 22.45 — Weekend w Jedynce. 22.55 — W kinie i na kasecie. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — „Dynastia" (15) — serial obyczajowy prod. USA.

SOBOTA, 21 LIPCA

PROGRAM REPUBLIKAŃSKI

9.00 — Wiadomości. 9.15 — Program dla dzieci. 10.15 — Gramy w detektywa. 11.30 — Turniej gwiazd tenisa w Palandze. 12.00 — Panorama tygodnia (w jęz. ros.). 12.45 — Koncert estradowy. 13.25 — Uczymy się języka litewskiego. 13.45 — Film fab. dla dzieci „Cudze złoto". Odc. 1—2. 15.25 — Koncert. 16.00 — Kreskówka. 16.10 — Film fab. „Szósta zapałka". 17.10 — Wizyta u malarki ludowej E. Kruszinskaite. 17.30 — Obcego bólu nie bywa. 18.15 — Wiadomości. 18.20 — Nowości dnia (w jęz. ros.). 18.30 — Konkurs „Miss Litwa-90". 20.30 — Dobranocka. 21.00 — Panorama. 21.30 — TV koncert życzeń. 22.50 — Spektakl Kowieńskiego ATD. A. Landsbergis „Pięć słupów na placu targowym".

I OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — Igrzyska Dobrej Woli. Maraton mężczyzn. 19.20 — Kreskówka. 19.30 — Pieśni A. Barykina. 20.00 — Czas. 20.40 — Szczęśliwy przypadek. 21.50 — Koncert. 22.00 — Igrzyska Dobrej Woli. Gimnastyka sportowa. Pływanie. 0.45 — Służba nowości TV.

II OGÓLNOZWIĄZKOWY

18.00 — TV film fab. 18.50 — Magazyn filmowy „Na ekranie — Syberia". 19.00 — Dobranocka. 19.15 — Język rosyjski. 19.45 — TV film dok. 20.00 — Czas. 20.40 — Południki przyjaźni. II Ogólnozwiązkowy Festiwal Piosenki Polskiej. 22.10 — Film dok. 22.40 — TV krótkometrażowe filmy fab. 23.35 — TV film dok.

TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I

9.05 — Program dnia. 9.10 — Tydzień na działce. 9.40 — „Na zdrowie" — program rekreacyjny. 10.00 — „Ziarno" — program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców. 10.15 — Program dnia. 10.20 — Kino Teleferii: „Partnerzy" (odc. 5—6) — serial prod. USA. 11.30 — Wiadomości poranne. 11.40 — „Militaria, obronność, nowoczesność". 12.05 — „Żyć" — magazyn ekologiczny. 12.35 — Telewizyjny koncert życzeń. 13.05 — „Siódemka" w „Jedynce" — francuski program satelitarny. 15.05 — Nad Niemnem, Piną i Prypecią: „W Świsłoczu i Porozowie". 15.30 — Wędrówki dalekie i bliskie: Na wyspach Nigru. 16.10 — „Flesz" — program dla młodzieży. 16.40 — „Lustro" — magazyn opinii publicznej. 17.00 — „Ten czternasty" — film dok. 17.35 — Rewizja nadzwyczajna. 18.05 — „Mity filmowej popkultury". 18.15 — Teleexpress. 18.30 — „Butik" — magazyn Grażyny Szcześniak. 19.07 — XXVII festiwal piosenki „Opole-90" 20.00 — Dobranoc. 20.10 — „Z kamerą wśród zwierząt". 20.30 — Wiadomości. 21.05 — „Mity filmowe pop-kultury". „Egzekutor" — film prod. USA. 22.45 — Siedem dni — Świat. 23.15 — Studio sport. 24.00 — „Zakręt" — program kabaretu „Długi". 0.25 — „Życie jest fraszką". 0.35 — Telegazeta. 0.45 — „Ośmiornica" (2) — serial sensacyjny prod. włoskiej.

Kalendarium

✱ Piątek (20.VII) jest 201 dniem 1990 r. Do końca roku 164 dni.

✱ Znak Zodiaku — Rak (22.VI —22.VII).

✱ Imieniny: Czesława, Hieronima, Eliasza.

✱ Wschód Słońca — 5.08, zachód — 21.41. Długość dnia 16 godz. 33 min.

• • •

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 20 lipca zachmurzenie, krótkotrwałe opady, wiatr północno-zachodni, umiarkowany, temperatura 17 — 19 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe deszcze, temperatura w nocy 10—15, w dzień 15—20 stopni.

KURIER
Wileński

Adres redakcji:
232019, m. Wilno
al. Kosmonautów 60.

Telefony: redaktor — 42-79-01; zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48; dział listów — 42-75-76, 42-69-65; redakcja nocna — 42-13-81; ogłoszeń — 42-58-28.
Druk offsetowy, 1 arkusz drukarski
Drukarnia litewskiego przedsiębiorstwa wydawniczego „Spauda"
Indeks 67218
Nakład 56000 egz.
Zam. 1653